

Sygn. akt III Ca 163/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Skrzekut

SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś

SSO Paweł Poręba – sprawozdawca

po rozpoznaniu w dniu 02 czerwca 2021 r. w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. P. działającego przez przedstawicielkę ustawową K. R.

przeciwko D. P.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 14 grudnia 2020 r., sygn. akt III RC 295/18

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przeprowadzone na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie.

(...)

Sygn. akt III Ca 163/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 2 czerwca 2021 r.

Małoletni powód S. P. działający przez matkę K. R. w pozwie skierowanym przeciwko D. P. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 2500 zł miesięcznie tytułem alimentów.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że pozwany pracuje wA.jako zbrojarz i zarabia średnio 13 tys zł miesięcznie. Koszty utrzymania małoletniego powoda oscylują w granicach 5 tys zł miesięcznie i w ocenie strony powodowej, pozwany powinien ponosić je w połowie. Równocześnie strona powodowa zaznacza, że pozwany do sierpnia 2018 r.

dobrowolnie regulował obowiązek alimentacyjny w kwotach średnio 3 tys zł miesięcznie. Jednak od powyższej daty, pozwany zaprzestał spełniać swoje dobrowolne zobowiązanie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 700 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podniósł, że pracuje w A, jednak wynagrodzenie z tytułu pracy wynosi średnio 1853 euro co daje ok. 8 tys zł. Przy czym pozwany wskazał, że musi ponosić koszty wynajmu mieszkania w kwocie 700 euro miesięcznie oraz mediów 78 euro. Ponadto ponosi on koszty związane ze spłatą kredytu w kwocie 621,30 euro miesięcznie, który będzie spłacał do 2028 r. Wobec powyższych powodów wniósł o oddalenie powództwa powyżej kwoty 700 zł miesięcznie tytułem alimentów.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził (pkt. I) od pozwanego D. P. tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda S. P. kwotę po 2 000 zł miesięcznie płatną z góry począwszy od dnia 26 września 2018r. do dnia 10 - tego każdego kolejnego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda K. R. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił (pkt. II). Nadto Sąd Rejonowy zasądził (pkt. III) od pozwanego D. P. na rzecz przedstawicielki ustawowej K. R. kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściągnąć (pkt. IV) od pozwanego D. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1200 zł tytułem opłaty od pozwu od której małoletni powód był zwolniony. Wyrokowi w pkt I Sąd Rejonowy nadał (pkt. V) rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, iż małoletni S. P. ur. (...) jest synem D. P. oraz K. R. z nieformalnego związku. Małoletni obecnie ma 4,5 roku, uczęszcza do przedszkola za które matka małoletniego płaci 580 zł miesięcznie. Przedszkole, do którego uczęszcza małoletni posiada oddziały integracyjne, a małoletni ma stwierdzoną silną nadwrażliwość dotykową i słuchową. Małoletni znajduje się pod opieką psychologa i rehabilitanta. Koszty wizyt ponosi matka, które kształtują się w następujący sposób: wizyta u psychologa – 100 zł za wizytę, średnio 2x – 200 zł w miesiącu oraz wizyta u rehabilitanta ok 90 zł miesięcznie za jedną wizytę – 4x w miesiącu – 360 zł. S. P. uczęszcza na lekcje pływania, które są również formą rehabilitacji, których koszt wynosi ok. 280 zł miesięcznie. Małoletni mieszka wraz z matką w wynajętym mieszkaniu, koszt odstępnego wynosi ok. 1500 zł miesięcznie plus dodatkowe opłaty w wysokości 200 – 300 zł miesięcznie. Miesięczne wydatki na małoletniego wynoszą ok. 2500 zł. W skład tej kwoty wchodzi wyżywienie ok 150 zł tygodniowo, ubranie – 100 zł miesięcznie, leczenie w przypadku choroby – ok. 60 zł miesięcznie, środki czystości – 150 zł miesięcznie oraz wizyty u specjalistów.

K. R. pracuje w firmie (...) S.A. jako młodszy specjalista ds. gospodarki magazynowej z wynagrodzeniem miesięcznym ok. 2100 – 2300 zł netto. Innych dochodów nie posiada, jak również nie posiada żadnych nieruchomości. Czasem pomagają jej rodzice. Posiada około dziesięcioletni samochód marki H.. Ponosi koszty dowożenia syna do przedszkola w kwocie ok. 200 zł miesięcznie.

Pozwany D. P. pracuje w A.. Średnio miesięcznie w 2014 r. zarabiał w granicach 1853,93 euro. Ze stałych zobowiązań ponosi: koszty wynajmu mieszkania w kwocie 700 euro + 78 euro media, koszty kredytu w wysokości 26 700 euro na zakup samochodu marki B.. Pozwany przed wniesieniem pozwu w 2018 r. dobrowolnie regulował obowiązek alimentacyjny w kwotach 3600 – 3800 zł miesięcznie. Pozwany od stycznia 2020 r. przelewał dobrowolnie kwotę 700 zł matce małoletniego na pokrycie jego wydatków. W maju 2020 r. D. P. przysłał synowi paczkę z ubraniami plus 400 euro.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań K. R. jako w całości wiarygodnych oraz przedłożonych dokumentów, które uznał za wiarygodne z uwagi na okoliczność, że stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone (art. 244 k.p.c.) oraz tego, że osoby, które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia (art. 245 k.p.c.).

Postanowieniem wydanym na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. (k. 244) Sąd Rejonowy na zasadzie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań pozwanego z uwagi na to, że prawidłowo wezwany, uprzedzony o konsekwencjach niestawiennictwa nie stawił się na rozprawę. Same natomiast wnioski pełnomocnika o odroczenie rozprawy zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania, które trwało od 2018 r.

Powołując się na treść art. 133 § 1 k.r. i op. i art. 135 § 1 i 2 k.r. i op. Sąd Rejonowy ocenił, iż powództwo jako zasadne w części.

Pozwany D. P. będąc ojcem powoda jest zobowiązany do świadczenia alimentacyjnego względem swojego syna. S. P. nie może póki co samodzielnie się utrzymać. Usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego wahają się w przedziale 2000 – 2500 zł miesięcznie, a D. P. ma możliwości zarobkowe przekraczające nawet deklarowane zarobki, których wysokość została przedstawiona na rok 2014. Na podstawie doświadczenia życiowego Sąd Rejonowy ocenił, że wynagrodzenia fachowców pracujących czy to na budowach czy przy remontach nie oscyluje w granicach polskiej najniższej krajowej, a znacznie ją przekracza. Pozwany pracuje na budowie w A. zarabiając średnio w 2014 r. jak podnosi ok. 1900 euro brutto miesięcznie. Dlatego możliwości zarobkowe pozwanego znacznie przekraczają deklarowaną w 2014 r. kwotę. Pozwany wynajmuje mieszkanie za ok. 700 euro miesięcznie +78 euro opłaty. Równocześnie spłaca on kredyt zaciągnięty na zakup samochodu w kwocie ok. 26 tys. euro. Zdaniem Sądu Rejonowego deklarowana kwota zarobków jest zaniżona. K. R. w toku procesu podnosiła, że pozwany przed wniesieniem pozwu (w 2018 r.) dobrowolnie łożył na utrzymanie syna ok. 3 tys. zł, które to stanowisko nie było kwestionowane. Pozwany nie może przedkładać rat płaconych za auto ponad koszty łożenia na małoletniego syna i wykazywać tego jako okoliczność powodującą konieczność zasądzenia niższego obowiązku alimentacyjnego.

Matka małoletniego powoda - K. R., jest rodzicem wiodącym w wykonywaniu bieżącej pieczy nad dzieckiem. Ojciec – pozwany, mieszka na co dzień w A.. Pozwany sporadycznie do stycznia 2020 r. łożył na utrzymanie syna dobrowolnie. Od stycznia natomiast, regularnie przelewał 700 zł. Właściwie, nie interesował się synem za wyjątkiem przesłanej paczki w maju 2020 r.

O rygoryzacji natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w części w której matka powoda była zwolniona Sąd Rejonowy oparł o treść art. 96 ust. 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd Rejonowy zasądził na rzecz przedstawicielki ustawowej powoda od pozwanego koszty zastępstwa procesowego, jakie poniosła ona w związku z wytoczeniem powództwa kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 § 1 k.p.c..

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zarzucając Sądowi I instancji :

1. ***naruszenie prawa procesowego, prowadzące do nieważności postępowania***, tj. art. 379 pkt. 5 k.p.c., gdyż skutek naruszenia przepisów postępowania doszło do bezzasadnego pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanego co doprowadziło do pozbawienia go możliwości obrony swoich praw,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a. art. 233 k.p.c. poprzez dowolne, niezgodne z prawdą i przekraczające granicę swobodnej oceny dowodów uznanie za wiarygodne zeznań matki małoletniego, że pozwany pracuje za granicą i ma możliwości zarobkowe przekraczające zarobki deklarowane w 2014 r.,

b. art. 277 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zakresie w jakim Sąd Rejonowy pominął dowód z zeznań pozwanego, mimo że przeprowadzenie tego dowodu miało istotne znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, w szczególności dla ustalenia rzeczywistych potrzeb małoletniego i sytuacji majątkowej oraz zdrowotnej pozwanego, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, iż pozwany pracuje w A. na budowie i uzyskuje wysokie dochody, które dowolnie może powiększać oraz może uiszczać alimenty w kwocie 2000 zł miesięcznie,

c. art. 214 k.p.c. w zw. z art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...) poprzez bezpodstawne pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw, skutek niezasadnego wymagania od niego przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego i skutek braku

odroczenia rozprawy, pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanego, który przedłożył stosowne zaświadczenie lekarskie oraz złożył wniosek o odroczenie rozprawy z dnia 14 grudnia 2020 r. z tej przyczyny oraz poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przesłuchanie go w trybie zabezpieczenia dowodu, który miał przedstawić sądowi rzeczywistą sytuację powoda i pozwanego a także złożyć aktualne dokumenty o zatrudnieniu i zarobkach do czego Sąd go zobowiązał na poprzedniej rozprawie,

3. **błąd w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że: uzasadnione i wykazane koszty utrzymania 4,5 letniego dziecka wynoszą 2000-2500 zł miesięcznie, pozwany pracuje na budowie wA. i jego możliwości zarobkowe obecnie znacznie przekraczają średnie zarobki z 2014 r., które wyniosły wówczas 1900 euro miesięcznie i tym samym może uiszczać alimenty w kwocie 2000 zł miesięcznie, bo to odpowiada jego możliwościom zarobkowym i majątkowym, podczas gdy uzasadnione koszty utrzymania powoda wynoszą 1000-1200 zł miesięcznie, a pozwany od 11 grudnia 2020 r. nie osiąga dochodu w związku z wypowiedzeniem mu umowy o pracę przez pracodawcę z powodu powszechnego w A. lockdownu i nie ma żadnego majątku, ani oszczędności, a w konsekwencji zasądzona kwota jest rażąco wygórowana, biorąc pod uwagę rzeczywiście uzasadnione potrzeby uprawnionego do alimentacji i możliwości zarobkowe zobowiązanego, oraz że pozwany w przeszłości świadczył dobrowolnie 3000 zł na utrzymanie powoda,

4. **naruszenie prawa materialnego**, tj. art. 135 § 1 k.r. i op. poprzez przyjęcie, że uzasadnione koszty utrzymania 4,5 letniego powoda wynoszą 2000-2500 zł miesięcznie, którą to kwotę niemal w całości ma pokrywać pozwany, a kwota ta odpowiada jego możliwością zarobkowym i majątkowym, w sytuacji, gdy uzasadnione koszty utrzymania powoda wynoszą około 1000-1200 zł miesięcznie, a pozwany który nie osiąga dochodu i nie ma żadnego majątku ani oszczędności, co oznacza, iż zasądzona kwota jest rażąco wygórowana, biorąc pod uwagę rzeczywiście uzasadnione potrzeby małoletniego, jak i możliwości pozwanego, w tym ponoszone przez niego koszty w związku z zaciągniętymi zobowiązaniami bankowymi, kiedy strony, tj. pozwany z matką małoletniego powoda żyli zgodnie i środki z kredytów służyły wszystkim.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku: w pkt. I przez obniżenie alimentów zasądzonych do kwoty 700 zł miesięcznie, w pkt. III przez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa prawnego stron, w pkt. IV przez zastąpienie kwoty 1200 zł kwotą 500 zł. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

Pomimo tego, że powołany w pierwszej kolejności zarzut apelacyjny naruszenia prawa procesowego nie został sformułowany prawidłowo, bowiem przepis art. 379 pkt 5 k.p.c. nie był stosowany przez Sąd Rejonowy i wobec jego treści trudno sobie wyobrazić jego naruszenie, to apelacja słusznie podnosi, że doszło do nieważności postępowania.

Niewątpliwie na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. (k. 244) poprzez brak przyjęcia, przez Sąd Rejonowy że pozwany należycie usprawiedliwił swoje niestawiennictwo zaświadczeniem lekarskim (k. 243) i przez brak odroczenia przez Sąd Rejonowy rozprawy na wniosek pełnomocnika pozwanego celem ponownego wezwania pozwanego dla jego przesłuchania, pozwany pozbawiony został możliwości obrony swych praw.

W konsekwencji zaskarżony wyrok z dnia 14 grudnia 2020 r. został wydany w warunkach nieważności postępowania.

Istotnie zgodnie z treścią art. 214¹ § 1 k.p.c. usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

Uszło jednak uwadze Sądu Rejonowego, iż zgodnie z art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...) (Dz.U. 2020 r. poz. 695) w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu (...) usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby nie wymaga przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. poz. 849, z 2008 r. poz. 293 oraz z 2011 r. poz. 622).

Faktem powszechnie znanym jest zaś to, iż na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. (Dz.U 2020 r. poz. 491) w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii w oparciu o art. 46 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r. poz. 1239 i 1495 oraz z 2020 r. poz. 284, 322 i 374) w okresie od dnia 20 marca 2020 r. do odwołania na obszarze R. (...) obowiązuje stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem (...).

Powyższe oznacza, iż błędne było stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w formie postanowienia na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. (k. 244), że pozwany nie usprawiedliwił należyście swego niestawiennictwa oraz ostatecznie pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego.

Dla zachowania stanu równowagi w związku z przesłuchaniem na rozprawie z dnia 5 listopada 2020 r. (k. 204) K. R. – matki powoda na okoliczność ustalenia jej możliwości zarobkowych i majątkowych oraz usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda należało także przesłuchać pozwanego celem zbadania szczegółowo jego sytuacji osobistej i majątkowej - jako osoby potencjalnie zobowiązanej do alimentacji powoda.

Zgodnie zaś z zasadą bezpośredniości wyrażoną w art. 235 § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe powinno się toczyć przed sądem orzekającym (tak: wyrok SN z dnia 16 czerwca 1967 r., III PRN 9/67, publ. LEX nr 6180; wyrok SN z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, publ. LEX nr 1170218). Wyłącznie bezpośredni kontakt sądu orzekającego z podmiotami biorącymi udział w postępowaniu oraz środkami dowodowymi (np. stronami) zapewnia bowiem temu organowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów (tak: wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 535/10, publ. LEX nr 1129152).

Sąd, rozstrzygając sprawę, powinien zatem w sposób bezpośredni zetknąć się z materiałem dowodowym, a wszelkie czynności stron związane z przeprowadzaniem dowodów powinny być przedsięwzięte przed sądem orzekającym.

Innymi słowy Sąd, który ma wydać wyrok, powinien ustalać stan faktyczny sprawy na podstawie „osobistego” zaznajomienia się z dowodami. Sposób przeprowadzania dowodów, spostrzeżenia i wrażenia odniesione z bezpośredniego kontaktu sądu z osobą przesłuchiwaną to istotne okoliczności (czynniki) kształtujące przekonanie sądu o wartości i mocy danego środka dowodowego, w szczególności osobowego (tak: uchwała 7 sędziów SN z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, publ. OSNC 1999/7–8, poz. 124, LEX nr 35530).

Nieprawidłowości Sądu Rejonowego do jakich doszło na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. i ich waga oznaczają, iż pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.)

Za utrwaloną należy uznać linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517).

Nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi więc wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji - przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23 listopada 2016 r., sygn. III AUa 1908/15, LEX nr 2172497).

Co do zasady choroba strony uniemożliwiająca stawiennictwo na rozprawie stanowi przyczynę nieobecności, którą w rozumieniu k.p.c. należy zakwalifikować jako przeszkodę, jakiej nie można przewyciężyć, co obliguje sąd do odroczenia rozprawy. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (tak: wyroki SN : z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, publ. OSNCP 1975 Nr 5, poz. 84; z dnia 18 marca 1981 r., I PRN 8/81, publ. OSNC 1981 Nr 10, poz. 201; z dnia 18 listopada 1997 r., I CKU 175/97, publ. Prok. i Pr. - wkł. 1998 nr 5, s. 36; z dnia 15 stycznia 1999 r., publ. LEX nr 1214381; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, publ. OSNC 2000 Nr 12, poz. 220; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, publ. LEX nr 277089; z dnia 20 grudnia 2005 r., V CSK 64/05, LEX nr 515427; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, publ. OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325; z dnia 16 kwietnia 2008 r., publ. LEX nr 424339; z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 321/11, publ. LEX nr 1168533; z dnia 26 września 2012 r., II CSK 36/12, LEX nr 1226830; z dnia 28 czerwca 2017 r., IV CSK 514/16, publ. LEX nr 2336015).

Natomiast w przypadku, gdy strona była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jej choroba zasadniczo nie ma wpływu na bieg postępowania, chyba, że konieczne było dokonanie takich czynności procesowych, których pełnomocnik za nią wykonać nie mógł, lub gdy stawiennictwo stron było obowiązkowe bądź strona chce brać udział osobiście w toczącym się postępowaniu. Obecnie odosobniony jest pogląd, że nieobecność strony na rozprawie spowodowana niedającą się usunąć przeszkodą zobowiązuje sąd do odroczenia rozprawy tylko wtedy, gdy sąd zarządził osobistą obecność strony lub gdy jest ona związana z czynnościami, których nie może podjąć jej pełnomocnik (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2003 r., publ. OSNP 2004 Nr 17, poz. 295 i postanowienie z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 272/11, publ. LEX nr 1215416).

Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a analizę, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu; w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek należy przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2011 r., sygn. V CSK 21/11).

Z akt sprawy wynika, iż pozwany wezwany został do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania na rozprawę z dnia 5 listopada 2020 r. – zgodnie z zarządzeniem z 20 października 2020 r. (k. 145).

Na rozprawę z dnia 5 listopada 2020 r. pozwany nie stawił się a Sąd Rejonowy odroczył rozprawę na dzień 3 grudnia 2020 r. celem ponownego wezwania pozwanego osobistego stawiennictwa dla jego przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań (k. 204-205).

Na rozprawę z dnia 3 grudnia 2020 r. pozwany nie stawił się (k. 235) a jego pełnomocnik usprawiedliwił niestawiennictwo zaświadczeniem lekarskim (k. 232) – lekarza chirurga nie będącego biegłym lekarzem sądowym.

W tej sytuacji jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 3 grudnia 2020 r. (k. 235/2) Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczając ją na 14 grudnia 2020 r.

Dodać trzeba, iż na rozprawie z dnia 3 grudnia 2020 r. pełnomocnik pozwanego złożył pisemny wniosek o przesłuchanie pozwanego w trybie zabezpieczenia dowodu w dniu 8 grudnia 2020 r. (k. 228) uprawdopodobniając, iż w tym dniu pozwany będzie przebywał w P.. Sąd Rejonowy wniosek ten jednak oddalił (k. 237).

Następnie, gdy na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. (k. 244) powtórzyła się analogiczna sytuacja jak na rozprawie z dnia 3 grudnia 2020 r., to Sąd Rejonowy zaświadczenia lekarskiego (k. 243) nie poświadczono przez lekarza sądowego już nie honorował, pomijając dowód z przesłuchania pozwanego.

Zauważyć trzeba, że prawo do bycia wysłuchanym to przede wszystkim prawo do przedstawienia swoich racji, możliwość powołania argumentów i dowodów oraz wypowiedzenia się co do argumentów i dowodów drugiej strony, a także ustosunkowanie się do decyzji procesowych sądu. Jeżeli choroba strony stanęła na przeszkodzie jej obecności na rozprawie, to można zasadnie twierdzić, że jej prawo do wysłuchania nie zostało zrealizowane. Mimo, że pozwany działając przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego zajął stanowisko co do kwestii materialnoprawnych i procesowych oraz zgłosił dowody na poparcie swych twierdzeń, to jednak miał on prawo do złożenia zeznań, że jeszcze przed dniem 14 grudnia 2020 r. jego sytuacja miała ulec zmianie z uwagi na wypowiedzenie stosunku pracy, co pozwany zasygnalizował w apelacji.

W obliczu zaświadczenia lekarskiego (k. 243) potwierdzającego niezdolność powoda do pracy w okresie od 8 grudnia do 18 grudnia 2020 r. nie można zatem przyjąć, iż jego niestawiennictwo na rozprawie z dnia 14 grudnia 2020 r. stanowi nadużycie uprawnień procesowych.

Należało rozważyć jeszcze, czy pomimo opisanych uchybień Sądu Rejonowego pozwany mógł w jakikolwiek sposób bronić swych praw w procesie przed wydaniem zaskarżonego wyroku.

Analizując tę kwestię w realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pozwany realnie takiej możliwości nie miał. Sam fakt zawiadomienia pełnomocnika pozwanego o terminie rozprawy nie przesądza automatycznie o tym, że niemożność obrony jej praw ustała.

W świetle powyższego, wobec stwierdzenia w przedmiotowej sprawie nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przeprowadzone na rozprawie 14 grudnia 2020 r. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w orzeczeniu kończącym spór.

W ponownym postępowaniu Sąd Rejonowy przesłucha pozwanego w charakterze strony wzywając go na rozprawę do osobistego stawiennictwa celem dogłębnego zbadania rzeczywistej i aktualnej sytuacji życiowej i majątkowej pozwanego.

W razie potrzeby Sąd Rejonowy rozważy nadto możliwość przesłuchania pozwanego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie dowodu na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku - na co w aktualnym stanie prawnym pozwala art. 15 zzs⁽¹⁾ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...), innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jednolity Dz.U. 2020 r. Nr 1842).

Sąd Rejonowy przeprowadzi też ewentualne dalsze dowody zgłoszone przez strony postępowania.

Celem Sądu Rejonowego będzie zatem dokonanie określonych ustaleń faktycznych pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Następnie Sąd Rejonowy ponownie dokona oceny dowodów i orzeknie co do istoty sprawy w zależności od tego jak wykazana zostanie prawdziwość faktów, z których powód i pozwani wywodzą skutki prawne.

(...)